

# PROTOKÓŁ NR 20/2016

## z posiedzenia komisji połączonych z dnia 18 października 2016 roku

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Projekty uchwał.
3. Sprawy różne.
4. Zakończenie posiedzenia komisji.

### Ad. 1

Przewodniczący Rady H. Klaman o godz. 12:00 otworzył posiedzenie komisji połączonych. Na 15 radnych obecnych było 11 radnych i 4 radnych nieobecnych.

Przewodniczący stwierdził quorum.

### Ad. 2

Podjęcie uchwał:

- uchwała Nr XXII/177/16 w sprawie uchwalenia Statutu Parku Wodnego „Relax” w Świdwinie'

Projekt uchwały przedstawił pan **A. Rewiński Sekretarz Miasta**.

Proponowane zmiany:

§ 1- zmiana podstaw prawnych, ponieważ przepisy zostały znowelizowane, pojawiły się teksty jednolite,

§ 2 i 3 – nie uległy zmianie,

§ 4 – został zmodyfikowany. Wynika to między innymi z tego, że nastąpiła sprzedaż hali sportowej i nie wchodzi już ona w skład Parku Wodnego. Ten paragraf został uzupełniony o skate park i budynek biurowo-handlowo-usługowy przy ulicy 3-go Marca 50,

§ 6 – nie ma zapisu o działalności rehabilitacyjnej, o której mówił stary statut, ponieważ takiej PW nie prowadzi, ale w nowej treści mówi się o tym, że będzie współpracował z podmiotami zajmującymi się różnymi formami rehabilitacji,

§ 7 – w punkcie 1 -do szczegółowego zakresu działania PW należy prowadzenie działalności rekreacyjnej, a w poprzednim statucie było prowadzenie działalności rekreacyjnej i rehabilitacyjnej, - w punkcie 2 – proponuje się zapis organizowanie imprez sportowo-rekreacyjnych, a w poprzednim statucie był zapis organizowanie imprez sportowo-rekreacyjnych w tym dla osób

niepełnosprawnych,

§ 8 – tu modyfikacji uległ punkt 1, co związane jest z tym, że wpływów z wynajmu hali sportowej nie ma, a w starym statucie były wpływy z hali sportowej,

§ 20 – dodano słowo „samorządowych” zakładów budżetowych, w starym statucie było zakładów budżetowych.

Radni nie przedstawili pytań.

- uchwała Nr XXII/178/16 w sprawie poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości

Projekt uchwały odczytała pani **W. Kubica** kierownik wydz. przedsiębiorczości.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXII/179/16 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych

Projekt uchwały przedstawił pan Skarbnik.

**Pan Skarbnik** dodał, że uchwała ma charakter czysto porządkowy, dostosowania stawek do obowiązujących, zgodnie z obwieszczeniem ministra finansów.

**Pani Wiceburmistrz U. Cieślińska** powiedziała, że ma pewną wątpliwość. W paragrafie 2 powinien być zapis „z dniem wejścia w życie niniejszej uchwały traci moc ....”, bo tak mogłaby stracić moc uchwała obowiązująca z dniem podjęcia nowej. Będzie to poprawione do sesji.

**Radny M. Tarka** powiedział, że rozumie, że zmieniły się stawki w ustawie o podatkach.

**Pan Skarbnik** odpowiedział: w obwieszczeniu ministra finansów w sprawie maksymalnych i minimalnych stawek dotyczących podatku od środków transportowych. Jest to analogiczna sytuacja jak w przypadku podatku od nieruchomości, tylko w przypadku od środków transportowych są stawki maksymalne i minimalne a w przypadku podatku od nieruchomości są tylko stawki maksymalne. I w przypadku podatku od nieruchomości trzy stawki dostosowaliśmy do stawek maksymalnych obowiązujących na 2017 rok i tak samo robimy w przypadku podatku od środków transportowych, z tą różnicą, że w przypadku podatku od nieruchomości w jednej pozycji dokonywaliśmy zwiększenia, a tutaj nie dokonujemy żadnego zwiększenia podatku, tylko dostosowujemy stawki do obowiązujących stawek.

**Radny M. Tarka** powiedział: jeżeli chodzi o punkt 7, autobusy, to była zmiana w tamtym roku ze

względu na ilość miejsc. Czy nie warto by było podzielić tutaj na trzy grupy wysokości tych stawek?

**Pani Wiceburmistrz** odpowiedziała: stawka maksymalna w tej pozycji jest 1901, więc 880 to jest tylko niecałe 50% stawki maksymalnej. W związku z tym nie proponujemy obniżki. Nie podwyższa się stawek generalnie. W trzech pozycjach z punktu pierwszego jest kilka złotych niżej. W punkcie pierwszym mieliśmy 811 na 804, w punkcie drugim mieliśmy 1353 na 1341 i w punkcie trzecim było 1624 na 1610. Nie można w sytuacji założeń inflacyjnych oprócz obniżki stawek wynikających z wyższych rangą przepisów obniżać jeszcze tutaj to, co funkcjonuje. Także nasza propozycja jest pozostawienia na tym samym poziomie tam, gdzie można, a obniżyć tam, gdzie jest to konieczne.

**Radny M. Tarka** powiedział, że obniżenie stawek podatku jest zachętą dla przedsiębiorców, tak jak to zrobiono w Białym Borze.

**Pan Skarbnik** zapytał radnego: w jaki sposób, w pańskiej ocenie Biały Bór wygrał? To jest slogan, zupełnie bez pokrycia. W jaki sposób?

**Radny M. Tarka** odpowiedział: zwiększyła się liczba inwestycji.

**Pan Skarbnik** zapytał: to znaczy, że większa liczba autobusów się zarejestrowała w Białym Borze, czy więcej mieszkańców kupuje autobusy, w związku z tym, że było takie rozstrzygnięcie podatkowe?

**Radny M. Tarka** odpowiedział: mieszkańcy raczej nie kupują autobusów.

**Pan Skarbnik**: mogą zakładać działalność.

**Radny M. Tarka** powiedział: zwiększyła się liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych.

**Pan Skarbnik** zapytał: w branży transportowej, która zajmuje się przewożeniem ludzi?

**Radny M. Tarka** odpowiedział, że tak.

**Pan Skarbnik** zapytał: w jakich latach?

**Radny M. Tarka** odpowiedział: w ostatnim roku.

**Pan Skarbnik** powiedział, że jest to uwaga, którą na pewno zweryfikuje na potrzeby swoich wniosków.

- uchwała Nr XXII//180/16 w sprawie zmian budżetu miasta na 2016 rok

Projekt uchwały odczytał pan Skarbnik.

**Radny K. Kajder** zapytał o powody oszczędności na dodatkach mieszkaniowych w dziale pomocy społecznej.

**Pani Wiceburmistrz** odpowiedziała: Planujemy wysokość dodatku na podstawie ostatnich decyzji roku poprzedniego i komuś może być dodatek wstrzymany, bo ma zaległości lub ktoś miał wyższe dochody i dodatek został mu wstrzymany. Nie planujemy dodatków z nadwyżką, tylko sytuacje u świadczeniobiorców spowodowały te oszczędności.

### **Ad. 3**

**Pan Skarbnik** powiedział, że samorząd gminny miasta Świdwin ma twz. władztwo podatkowe. Uchwała w sprawie środków transportowych jest uchwałą kończącą proces uchwalania podatków na przyszły rok i chciałbym jakby w takiej pigułce o tych podatkach powiedzieć.

W przypadku podatku od nieruchomości stawki na 2017 rok zgodnie z uchwałą podjętą 28 września br. Nr XXI/170/16.

Podatek od środków transportowych zgodnie z uchwałą, którą będziecie państwo podejmować 26 października. Podatek rolny i leśny zgodnie z obowiązującymi składkami, czekamy na ogłoszenie prezesa GUS. W każdym razie bez obniżki cen żyta za 1 kwintal. Opłata targowa zgodnie z obowiązującą uchwałą Nr XI/83/15 z dnia 16 października 2015 roku i w tym zakresie żadnych zmian w tym roku nie przewidujemy.

W zakresie opłaty od posiadania psów – opłaty tej na dzień dzisiejszy nie pobieramy. Były one pobierane do 2008 roku. Opłata została uchylona uchwałą Nr XXII/178/08 z dnia 28 listopada 2008 roku. Pobieranie tej opłaty wiąże się z efektywnością i celowością ekonomiczną. Przypisy były w granicach 20 tys. rocznie, ale był problem z egzekwowaniem tej należności, a wiązało się to też z nakładami osobowymi, ponieważ osoba musiała weryfikować posiadanie psów, obsługiwać te opłaty, w związku z czym koszty przekraczały korzyści, stąd samorząd podjął decyzję o odstąpieniu

od pobierania tej opłaty.

Opłatą, którą moglibyśmy pobierać jest opłata prolongacyjna. Jest to opłata nakładana na podatników, którym na mocy decyzji burmistrza odracza się terminy płatności lub rozkłada się na raty zapłaty podatku lub zaległości podatkowej. Tutaj po raz kolejny bierze górę wymiar ekonomiczny i takiego projektu uchwały nie przedkładamy, z tego względu iż takich odroczonej terminów mamy niewiele w 2016 roku. Gdybyśmy wszystkie odroczenia objęli taką opłatą prolongacyjną w stawce maksymalnej, która może wynosić 50% stawki odsetek od zaległości podatkowych, była by to kwota 405 zł, a w 2015 roku 446 zł. Są to śladowe ilości korzyści i nasze stanowisko jest takie, aby tej opłaty nie pobierać, stąd nie przedkładamy żadnego projektu w tym zakresie.

**Pan A. Kot** poinformował, że opłata miejscowa jest to opłata, którą pobiera się od osób fizycznych przebywających dłużej niż dobę w celach turystycznych, wypoczynkowych lub szkoleniowych:

- 1) w miejscowościach posiadających korzystne właściwości klimatyczne, walory krajobrazowe oraz warunki umożliwiające pobyt osób w tych celach;
- 2) w miejscowościach znajdujących się na obszarach, którym nadano status obszaru ochrony uzdrowiskowej na zasadach określonych w ustawie z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych (Dz. U. Nr 167, poz. 1399 ze zm.)

- za każdą rozpoczętą dobę pobytu.

Minister Finansów ustalił w obwieszczeniu z dnia 7 sierpnia 2014 r. górne stawki opłat lokalnych na rok 2015, w tym opłatę miejscową, która wynosiła 3,13 zł dziennie w miejscowościach uzdrowiskowych i 2,20 zł dziennie w miejscowościach innego typu.

Pan A. Kot dodał, że nie jesteśmy miejscowością, która posiadałaby walory klimatyczne czy krajobrazowe, dlatego wprowadzenie tej opłaty jest niezasadne.

**Pani J. Gasek** powiedziała o opłacie reklamowej: 11 września 2015 r. weszła w życie ustawa krajobrazowa, która dokładnie nazywa się „o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi krajobrazu”. Ustawa wprowadza w dziesięciu innych ustawach zmiany, między innymi w ustawie o podatkach, że możemy pobierać jako miasto opłatę reklamową z tym, że to jest połączone ze zmianą ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzeni. Zgodnie z tą ustawą trzeba opracować zasady umieszczania tablic reklamowych, urządzeń reklamowych, obiektów małej architektury itd. Procedura takich zasad jest identyczna prawie jak opracowanie

planu miejscowego, tylko jest troszeczkę krótsza. Musi być uchwała rady inicjująca, czyli o przystąpieniu do opracowania takiego planu, potem zawiadamia się około dwudziestu organów, że coś takiego opracowujemy. Organy te mogą wnieść jakieś uwagi i wnioski. I w oparciu o te dokumenty sporządza się taki dokument, który następnie jest wykładany społeczeństwu do wglądu. Wszyscy mieszkańcy Świdwina mogą wnieść uwagi do tego dokumentu, a potem jest debata publiczna, po której rada przystępuje do uchwalenia, również wcześniej rozpatrując uwagi.

Uchwała musi zostać opublikowana, bo jest to prawo miejscowe. Po opublikowaniu uchwała będzie stanowiła przepis, który nie jest obowiązkowy. Obserwując jak to wygląda w innych gminach, widać, że takie małe miasta nie zdecydowały się na podjęcie takich uchwał, jedynie Białogard w ubiegłym roku przystąpił ale poza uchwałą inicjującą nic więcej nie zrobił. Przystępują duże miasta jak Szczecin. Chodzi głównie o to, żeby ukrócić taką samowolę reklamową, bo niektóre budynki są całkowicie zasłonięte ogromnymi banerami i przestrzeń w dużych miastach jest taka chaotyczna.

Koszt takiego opracowania jest w granicach 50-60 tys, a przychody z reklam były na poziomie 10-20 tys. rocznie. W tej sytuacji rozsądniejsze by było w przyszłości, gdyby rada widziała taką potrzebę, przy wprowadzeniu jakiejś zmiany do planu wprowadzenia tych zasad. W tej chwili jest taka sytuacja, że my nie musimy uchwalać tego kodeksu, ale w momencie gdybyśmy już uchwalili ten kodeks to będzie nam można zarzucić, że nie stosujemy i nie pozyskujemy tych opłat.

**Pan Skarbnik** dodał, że opłata reklamowa ma charakter dochodowy i porządkowy. Głównie jest stosowana i wprowadzana przez duże samorzady w celach porządkowych, bo takie przepisy pozwalają efektywnie egzekwować pewne zasady. My cały czas pilotujemy tą sytuację w zakresie opłaty reklamowej i na dzień dzisiejszy również obijamy się z ekonomią. Po pierwsze możliwe korzyści dochodowe nijak się mają do nakładów związanych z opracowaniem, a po drugie mamy też na względzie naszego podatnika, bo na dzień dzisiejszy właściciel lokalu użytkowego za reklamę nie płaci. Dla nas jest to dochód niewielki, koszt znaczący a dla podatnika obciążenie. Stąd na dzień dzisiejszy nie ma inicjatywy z naszej strony przedstwienia takiej uchwały.

Radni powyższe informacje przyjęli bez uwag.

**Przewodniczący Rady** przedstawił pismo od Komendanta Straży Pożarnej w Świdwinie w sprawie przyznania dotacji w kwocie 40 tys. zł. na 2017 rok z przeznaczeniem na zwiększenie budżetu Komendy, a celowo na poprawę warunków bytowych strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PPSP w Świdwinie.

**Przewodniczący** przypomniał, że wcześniej było przyznane 20 tys. dla PPSP w Świdwinie, które następnie wróciło. Czy jesteście państwo za tym, żeby w budżecie 2017 roku taką lub podobną kwotę ująć?

**Radny M. Tarka** powiedział, że uważa, że jak najbardziej kwotę 40 tys. należy przyznać.

**Radny P. Szyposzyński** zapytał Przewodniczącego: czy ma pan wiedzę, czy takie pismo trafiło też do sąsiada? Czy nie ma pan takiej wiedzy?

**Przewodniczący** odpowiedział: nie mam takiej wiedzy.

**Radny P. Szyposzyński** zaproponował kwotę 20 tys. złotych.

**Pan Skarbnik** dodał: pismo wpłynęło również do urzędu miasta i będzie rozpatrywane na etapie projektowania budżetu. Burmistrz do 15 listopada przedłoży projekt i będzie to taki formalny moment, kiedy rada będzie mogła mieć jakieś sugestie do projektu budżetu.

**Przewodniczący** zapytał radnych kto jest za 40 tysiącami? Wynik – 1 głos „za”.

Kto jest za 20 tysiącami? Wynik: - 10 głosów „za”.

W dalszej części Przewodniczący przedstawił radnym pismo Zarządu Osiedla nr 7 w sprawie bezpieczeństwa przy ulicy Gdańskiej. Przewodniczący dodał, że pismo zgodnie z kompetencją zostało przekazane do Burmistrza Miasta.

**Pan A. Kot** powiedział: pismo trafiło do nas i my wielokrotnie ze strażą miejską tam byliśmy. Jest tam faktycznie problem z parkowaniem samochodów, zarówno na terenie zielonym, ale to już straż miejska egzekwuje przepisy jeżeli chodzi o tereny zielone, a zatrzymywanie się na jezdni i na chodniku, to uważamy, że postawienie zakazu zatrzymywania się nie rozwiąże, ponieważ jeżeli nie będzie fizycznej bariery, która uniemożliwi zatrzymanie się, to problem nie zostanie rozwiązany. W tej chwili złożyliśmy zapotrzebowanie na słupki elastyczne i je zamontujemy. Żeby nie ograniczać mieszkańcom poruszania się po chodniku zostaną zamontowane słupki z pamięcią swojego kształtu, które nawet przy najechaniu będą wracały do swojego kształtu. Około 4 tyg. musimy poczekać ale jeszcze przed okresem zimowym te słupki zamontujemy.



**Pani I. Białach Strażnik** dodała: straż miejska jest tam często, robi zdjęcia i wysyła do danych osób mandaty. Za każdym razem zdjęcia są robione i podejmowane są czynności.

**Przewodniczący Rady** zapytał ile pouczeń zastosowano w tym rejonie?

**Pani I. Białach** odpowiedziała: na samym początku były pouczenia, ale już się skończyły i karzemy mandatowo, ponieważ pouczenia nie skutkowały.

**Pan M. Dereń** powiedział: nie chodzi o to, że jesteśmy przeciwni parkowaniu, bo każdy chce gdzieś postawić samochód. Tam jest zakręt, łuk i to ogranicza widoczność, ale jeżeli będą tam słupki to może to rozwiąże te problemy, bo ci, którzy tam parkują czują się bezkarni, bo dziś też tam stoją, a jeżeli pani mówi, że są karani, to albo się nie boją tych kar, to ich stać na płacenie. Ja codziennie widzę tam te same samochody.

**Pani Strażnik** powiedziała, że jeszcze nie wszystkie osoby się zgłosiły.

**Pani Wiceburmistrz** dodała: myślę, że jesteśmy wszyscy przeciwni zabezpieczeniu tych miejsc, gdzie ludzie nie stosują się do przepisów. Gdyby się stosowali nie trzeba by było robić tych słupków. Będzie to około 1 500,00 zł i gdybyśmy chcieli takim tokiem rozumowania iść, to trzeba by było prawie każdą ulicę w taki sposób zabezpieczyć, żeby nie można było dziesięć centymetrów parkować na chodniku. To nie kwestia wydatków, nie kwestia w złym zrobieniu inwestycji, tylko w naszym podejściu do przestrzegania prawa i nie możemy całego miasta osłupkować tylko dlatego, że od czasu do czasu któryś kierowca wjedzie niewłaściwie. Od tego też są odpowiednie organa i powinny egzekwować.

**Pan M. Dereń** powiedział: gdyby odpowiednie służby ukarały raz czy drugi.

**Pani I. Białach** powiedziała: to jest tak jak z przekroczeniem prędkości albo się ktoś stosuje albo nie. My tam przychodzimy i karzemy taką osobę, ale widocznie ją stać i płaci jeden, drugi i trzeci mandat. Za parkowanie na terenie zielonym nie ma punktów karnych, jest tylko mandat.

**Pan B. Wachowiak** zabrał głos w sprawie oświaty i powiedział: musimy zmierzyć się z dużą strukturalną reformą edukacji, porównywalną do tej, którą przerabialiśmy w 1999 roku na podstawie której wprowadzono gimnazja, obniżono czas nauki w szkole podstawowej i czas w



szkolnictwie ponadgimnazjalnym, a dzisiaj odwracamy tę reformę sprzed 17 lat, przywracając to, co było kilkanaście lat temu. Licea staną się czteroletnie, technika pięcioletnie, a szkoły podstawowe, to, co nas najbardziej dotyka ośmioletnie już bez gimnazjów, które będą wygaszane, aż ulegną całkowitej likwidacji.

Musimy się zmierzyć z tymi zmianami, które na razie są w sferze projektów aktów prawa oświatowego i czekają na wprowadzenie w życie, co ma nastąpić do końca tego roku. My już odbyliśmy trzy spotkania z dyrektorami przedszkoli i szkół podstawowych, na których to spotkaniach przedstawiliśmy kilka propozycji dotyczących tych zmian, które naszym zdaniem dla naszego miasta będą zmianami optymalnymi. Nie proponujemy likwidacji żadnej placówki oświatowej, natomiast gimnazja z wiadomych względów będą wygaszane, a następnie ulegną likwidacji, a co za tym idzie pozostaje do zagospodarowania duży budynek gimnazjum.

Jeśli chodzi o priorytety dotyczące wprowadzania zmian reformy oświatowej w Świdwinie, to przyświecały nam następujące priorytety:

- likwidacja dwuzmianowości w szkołach,
- optymalne wykorzystanie tej bazy szkół, którą dysponujemy,
- zabezpieczenie nauczycieli już zatrudnionych w placówkach oświatowych,
- zabezpieczenie miejsc przedszkolnych, bo od września 2017 roku na samorządzie spoczywa obowiązek zabezpieczenia miejsc w stosunku do wszystkich dzieci przedszkolnych.

W szkole podstawowej nr 1 i 2 mamy współczynnik zmianowości. Ten współczynnik to jest liczba oddziałów przedszkolnych w stosunku do klasopracowni. Im wyższy ten współczynnik tym jest gorzej, dlatego, że wchodzimy w tzw. częściową lub całą dwuzmianowość, polegającą na tym, że dzieci rozpoczynają naukę o godz 10:30 lub później, a kończą na przykład o 16:20, więc chcemy wykorzystać tę reformę aby to niekorzystne zjawisko wyeliminować.

Po drugie optymalne wykorzystanie bazy szkolnej. Jeśli chodzi o wygaszane gimnazjum to jest to szkoła, która liczy 28 klasopracowni, w szkole nr 1 tych klasopracowni jest 14, a w szkole nr 2 jest ich 19 i 11 w szkole nr 3. Więc chcemy zoptymalizować obciążenie tej szkoły, po to, żeby ten współczynnik zmianowości obniżyć i automatycznie wykorzystać bazę szkół możliwie optymalnie. Kolejna rzecz, zabezpieczenie nauczycieli już zatrudnionych. Oczywiście jest to priorytet, ale tak jak państwo się domyślają w związku z tym, że jeden rocznik na skutek wprowadzenia reformy wybywa z systemu, dlatego, że już tej 3 klasy gimnazjalnej nie będzie, więc nam ubywa z systemu około 150 uczniów, a to jest około miliona złotych subwencji mniej. Dziś we wszystkich szkołach mamy 1460 uczniów.

Jeśli chodzi o zabezpieczenie nauczycieli zatrudnionych, to w najgorszej sytuacji będą

nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej, ale to nie na skutek reformy, którą będziemy musieli wdrażać, ale na skutek wcześniejszej reformy, czyli dwóch kolejnych lat obniżenia wieku szkolnego, gdzie dwa roczniki dzieci sześciolatków i połowa rocznika siedmiolatków szła do klasy pierwszej. W związku z czym w szkole nr 1 w dwóch kolejnych latach zamiast średnio standardowo trzech klas pierwszych mieliśmy po cztery, a w dwójce zamiast trzech było pięć i w trójce zamiast jednego mieliśmy dwa oddziały, to licząc mamy około 7 nauczycieli za dużo, ale niezależnie od wprowadzania tej reformy, ten skutek by nastąpił. W systemie naszych szkół mamy około 22 etatów złożonych z tzw. godzin ponadwymiarowych, to są etaty, które stanowią nadwyżkę i one też są pewnego rodzaju bezpieczeństwem, że nie trzeba będzie zwalniać nauczycieli, bo nadwyżka godzin ponadwymiarowych powoduje to, że jeszcze będzie można osoby uratować, a średnio jeden rocznik, który nam wybędzie z systemu to jest przełożenie na 10 etatów.

Biorąc pod uwagę te priorytety, które nam przyświecały, kiedy rozmawialiśmy z dyrektorami trzykrotnie i dyskutowaliśmy na temat tych różnych wariantów, naszym zdaniem samorządowym wydaje się, że takim optymalnym dla Świdwina wariantem będzie wariant, który przedstawię:

- nie chcemy wprowadzić żadnych zmian w przedszkolach, dalej będą funkcjonowały w oparciu o oddziały po 5 oddziałów 9-cio godzinnych w przedszkolu nr 1 i 2.

Szkoła Podstawowa nr 1:

- 2 ciągi nauczania od klasy 1-8, czyli łącznie 16 oddziałów (5 oddziałów mniej niż obecnie),
- współczynnik zmianowości wynosi 1,14- 1,07, czyli jest prawie jednozmianowość (a do tej pory współczynnik zmianowości wynosił 1,5).

Szkoła Podstawowa nr 2:

- proponujemy powstanie zespołu szkolno-przedszkolnego z pojedynczym ciągiem nauczania od klasy 1-8, byłyby to oddziały integracyjne, na każdym poziomie,
- byłyby to jedyna w całym powiecie świdwińskim szkoła z oddziałami integracyjnymi,
- siedem oddziałów przedszkolnych (wszystkie zerówki i być może jeden oddział dzieci pięcioletnich),
- obłożenie szkoły byłoby na poziomie 0,8 czyli też jednozmianowość a do tej pory jest tam częściowa dwuzmianowość (współczynnik zmianowości wynosi 1,26).

Szkoła Podstawowa nr 3:

- utworzenie zespołu szkolno-przedszkolnego z jednym ciągiem nauczania od klasy 1-8 i tu by były oddziały masowe,
- dwa oddziały przedszkolne,

- współczynnik zmienności wynosiłby 0,9.

Gimnazjum – tu powstałaby kolejna szkoła podstawowa z trzema ciągami nauczania od klasy 1 do 8 czyli łącznie 24 oddziały. Współczynnik zmienności 0,86, czyli w zasadzie nie ma dwuzmienności.

W tym wariantcie są bardzo korzystne warunki dla dzieci w wielu przedszkolnym w Szkole Podstawowej nr 2. Z uwagi na choćby parterową zabudowę, rozległe tereny zielone, plac zabaw, aule, czyli są to atuty, które sprzyjają ulokowaniu tych oddziałów przedszkolnych właśnie w tej placówce, a nie w innych. Poza tym osiem oddziałów szkolnych integracyjnych, które by w tej szkole zafunkcjonowały, zmniejszą liczbę uczniów od 15 do 20, bo tyle maksymalnie może liczyć oddział integracyjny w szkole. W szkole masowej może to być 25 uczniów, a tu mamy 15-20, przy czym średnio jest to 17 uczniów przy drugim nauczycielu wspierającym, który również wspiera nauczyciela. Mamy dwóch nauczycieli, mniejszą liczę uczniów i liczbę dzieci z deficytami, od trójki do piątki, u nas ta średnia jest w granicach 3,2. Czyli bardzo dobre warunki w oddziałach integracyjnych w SP nr 2, poza tym te proporcje uczniów, około 140 uczniów w oddziałach integracyjnych w stosunku do około 170 dzieci w przedszkolach stwarzają też większe poczucie bezpieczeństwa dzieci przedszkolnych, które nie muszą zderzać się z dużą liczbą uczniów i to, o dwa lata starszych, bo tu już będą klasy siódme i ósme. W tym wariantcie jest też najbardziej równomierny współczynnik zmienności, powodujący komfort nauki i pracy w systemie jedno zmienowym. Nie bez znaczenia też jest kuchnia w SP nr 2, która sprzyja przygotowywaniu posiłków dzieciom przedszkolnym na miejscu. W SP nr 1 takiej możliwości nie mamy. Też SP nr 2 jest najlepiej przygotowana ze wszystkich szkół do prowadzenia oddziałów integracyjnych i przedszkolnych, tylko do niedawna na bazie SP nr 2 funkcjonowały aż cztery oddziały przedszkolne.

My, na tych trzech pierwszych spotkaniach z dyrektorami skupiliśmy się aby wybrać wariant optymalny, który naszym zdaniem w tej sytuacji będzie najlepszym rozwiązaniem dla uczniów i nauczycieli, natomiast drugim takim momentem będą teraz symulacje dotyczące migracji uczniów i nauczycieli w tym systemie. Musimy to przeprowadzić w sposób rozsądny.

**Radny K. Kajder** zapytał: jeżeli dobrze zrozumiałem to obecni uczniowie 2 klas gimnazjum od września idą już do szkół ponadgimnazjalnych?

**Pan B. Wachowiak** odpowiedział, że nie. Nie będzie naboru w przyszłym roku szkolnym do pierwszej klasy gimnazjum.

**Radny K. Kajder** zapytał: a do pierwszych klas szkoły podstawowej?

**Pan B. Wachowiak** odpowiedział: nabór być musi, bo jeśli mówimy o 24 oddziałach, które miałyby zafunkcjonować w obecnym gimnazjum to te trzy ciągi od klasy pierwszej szkoły podstawowej, po zmianie obwodów, trafiają do gimnazjum, dwa trafiają do SP nr 1 i jeden oddział integracyjny docelowo do SP nr 2 i jeden do SP nr 3.

**Radny M. Żołnierek** zapytał o obecne klasy szóste. Gdzie pójną od przyszłego roku szkolnego?

**Pan B. Wachowiak** odpowiedział: gdybyśmy pozostawili taki stan, że umożliwiłoby zakończenie edukacji w tej szkole w której dzieci rozpoczęły naukę, to w pierwszych dwóch latach mielibyśmy taką sytuację, że na przykład w SP nr 2 będziemy mieli 27 oddziałów i totalną dwuzmianowość, a po trzecim roku reformy w gimnazjum byłoby zaledwie 9 oddziałów, czyli znikomy procent wykorzystania tej powierzchni.

**Radny M. Żołnierek** dodał, że przecież część nauczycieli co roku odchodzi na emerytury i tu się wszystko wyrówna.

**Pan B. Wachowiak** odpowiedział: ma pan rację. Docelowo w ósmym roku reformy będziemy mieli taki stan tej struktury, którą przedstawiłem, jaka będzie wynikała z faktycznej liczby oddziałów. Będziemy się starali zrobić to tak, aby ciężar migracji był równomiernie rozłożony między poszczególne szkoły.

**Radny M. Żołnierek** powiedział: słyszałem, że były trzy warianty.

**Pan B. Wachowiak** odpowiedział: to jest jeden z trzech, który naszym zdaniem z tych względów, o których powiedziałem jest najlepszym wariantem, bo w tamtych kolejnych tam w systemie dwuzmianowym jedynie jedynek by musiała pracować, wykorzystanie szkoły by było w 120%, której to przestrzeni ta szkoła nie ma, więc częściowa dwuzmianowość musiałaby wystąpić. Poza tym jeśli jest lekki luz w klasopracowniach w danej szkole i nie ma tego współczynnika zmianowości na poziomie 1,0 ale jest 0,9 lub mniej, to dobrze, dlatego, że potrzebne są klasopracownie do pracy z uczniem potrzebującym wsparcia. Jeśli chodzi o pomoc psychologiczno-pedagogiczną. Więc ten proces będzie w tym wariantcie o którym powiedziałem najbardziej

optymalny i przede wszystkim nie będzie tej zmory o której rodzice bardzo często mówili, że dlatego ich dziecko musi rozpoczynać naukę o wpół do dwunastej, a kończyć prawie o wpół do piątej po południu.

**Ad. 4**

Przewodniczący o godz. 13:30 ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:

  
M. Tyszczyk

Przewodniczący Rady:

  
H. Klaman